

# Dr Robert Chisholm, 1 i 2 Samuela, sesja 1, 1 Samuela 1

© 2024 Robert Chisholm i Ted Hildebrandt

To jest dr Robert Chisholm w swoim nauczaniu na temat ksiąg 1 i 2 Samuela. To jest sesja 1, 1 Samuela 1.1-2.11, Nie ma już Jałowej.

W tej lekcji będziemy studiować 1 Księgę Samuela, rozdział 1, a także pierwsze 11 wersetów rozdziału 2. To oczywiście historia Hanny, jej dość słynna piosenka pojawia się w rozdziale 2 i zatytułowałem ją sekcja Koniec z jałowymi.

Najważniejszą ideą tej części jest Pan, który jest niezrównanym królem. Anna zamierza potwierdzić, że jest nim w swojej pieśni, więc Pan, Jahwe, niezrównany król, usprawiedliwia swoich lojalnych naśladowców. Usprawiedliwia Annę, która cierpi straszliwy ucisk ze strony Peniny, swojej rywalizującej żony, ponieważ nie może mieć dziecka, więc modli się do Pana, a Pan usprawiedliwia ją, dając jej syna. Ta historia nie dotyczy tylko Hanny, jednostki, doświadczenie Hanny, jak wyjaśnia w swojej piosence, jest reprezentatywne dla wszystkich tych, którzy są uciskani, a w rzeczywistości reprezentuje ona Izrael i nie może się doczekać dnia, w którym Pan usprawiedliwi także swój lud za pośrednictwem króla, którego jeszcze nie ma na scenie, ale Anna to przewiduje.

To taki przegląd tego, co zobaczymy w tym fragmencie. Powiedziałbym, że kluczowymi tematami są: Pan rozpoczyna proces zapewniania kompetentnego przywództwa Izraelowi w tej części poprzez narodziny Samuela, a Pan jest rzeczywiście niezrównanym królem, który chroni i usprawiedliwia swoich lojalnych naśladowców. Musimy spojrzeć na 1 Księgę Samuela z perspektywy chronologicznej i historycznej.

Oczywiście przed Samuelem mamy w Biblii hebrajskiej Sędziów u dawnych proroków, Rut jest w pismach, a nawet jej tam nie ma, ale porozmawiamy o tym, jak Rut wpasowuje się w tę strukturę. Ale sędziowie kończą się problemem. Każdy robił to, co uważał za słuszne, ponieważ nie było króla, więc Izrael potrzebował króla, ale nie było jakiego króla.

Tak naprawdę, porozmawiamy o tej kwestii królewskość w Izraelu, kiedy dojdziemy do 1 Samuela 8, porozmawiamy o tym bardziej szczegółowo. Jest jednak oczywiste, że Izrael potrzebuje przywództwa i myślę, że chodzi tu o króla opisanego w 17. rozdziale Księgi Powtórzonego Prawa. Aby zobaczyć, co powiemy, Izrael będzie chciał króla takiego jak wszystkie narody, ale jeśli Przeczytaj uważnie Powtórzonego Prawa 17, Pan chce dać im króla, ale nie takiego jak wszystkie narody.

Kogoś, kto ich poprowadzi i poprowadzi w zrozumieniu Tory, a takiego króla potrzebują. Nie mają takiego przywództwa. W Sędziach widzimy bardzo nieudane przywództwo, więc Samuel zaczyna od stwierdzenia, że Izrael potrzebuje przywództwa.

Istnieją poważne problemy, gdy nie mamy kompetentnego przywódcy, a w 1 Księdze Samuela Izrael otrzyma tego rodzaju przywództwo, najpierw przez proroka-kapłana Samuela, a następnie ostatecznie przez Dawida. Saul był swego rodzaju falstartem. Więcej o tym, gdy dotrzemy do tej sekcji.

Zatem Samuel w pewnym stopniu rozwiąże ten problem, przynajmniej tymczasowo. W Biblii angielskiej, podobnie jak w Biblii greckiej, księga Rut jest umieszczona pomiędzy Sędziami i Samuelem, i jest to całkiem trafne, ponieważ księga Rut tak naprawdę dotyczy przodków Dawida. Kończy się genealogią i wspomina się o Dawidzie, więc Księga Rut antycypuje Dawida, a w 1 Księdze Samuela widzimy pojawienie się Dawida na scenie.

W 1 Samuela 16 zostaje ostatecznie królem, którego potrzebuje Izrael. Oczywiście ostatecznie on również ponosi porażkę, ale o tym więcej w miarę postępów w badaniu. Widzimy więc, że 1 Księga Samuela jest naprawdę odpowiednią kontynuacją Księgi Sędziów i Rut.

Będzie to kontynuacja historii i naprawdę rozwiąże problem podniesiony przez Sędziów oraz wprowadzi do historii osobę oczekiwaną w Księdze Rut. Zaczniemy więc, zagłębimy się w treść i przeczytamy tekst. Będę czytać z NIV, wersję z 1984 roku.

I tak, 1 Samuela, rozdział 1, werset 1, był pewien człowiek z Ramataim-Zofim z gór Efraima, imieniem Elkana, syn Jeruchama, syna Elihu, syna Tohu, syna Zufa, Efraimita. Miał dwie żony. Jedna nazywała się Anna, a druga Peninna. Peninna miała dzieci, ale Anna nie miała żadnych.

Może ci się wydawać, że to po prostu prosty rozdział dotyczący tła, ale w rzeczywistości sposób przedstawienia tej historii jest interesujący. W tym przypadku był pewien człowiek z Ramataim, imieniem Elkana.

Pamiętam, kiedy studiowałem to po raz pierwszy, pomyślałem, że to prawdopodobnie standardowe wprowadzenie, typowy sposób przedstawiania historii w Starym Testamencie. Ale w tym szczególnym stylu wstępu odkryłem, że był pewien człowiek z „wypełnij puste miejsce”, którego nazwisko brzmiało „wypełnij puste miejsca”. Pojawia się tylko w czterech fragmentach i są one razem.

Sędziowie, rozdział 13, w ten sposób przedstawiony jest Samson, jego ród. A potem w Sędziów 17, Micheasz, nie tak znany jak Samson, ale Micheasz. A potem także 1 Samuela, rozdział 9, więc zacząłem się zastanawiać, czy istnieje jakiś rodzaj korelacji

między tymi fragmentami? Wygląda na to, że te większe jednostki literackie idą w parze.

I naprawdę nie trzeba było wiele myśleć, żeby zdać sobie sprawę, że tak, istnieją pewne korelacje pomiędzy tymi sekcjami. Jeśli się nad tym zastanowić, mamy tu do czynienia z pobożną kobietą o imieniu Anna, która jest matką boskiego przywódcy, Samuela. Cóż, jeśli wrócisz do Sędziów 13, Samson jest przywódcą, którego Pan wprowadza na scenę.

W pewnym sensie poprzez cudowne narodziny bezpłodna kobieta może mieć dziecko, a Samson jest nieudanym przywódcą. Nie podano nawet imienia jego matki. W tej historii nic nie wskazuje na to, że powiedziała Samsonowi, jaka będzie jego rola w życiu, a mianowicie rozpoczęcie wyzwolenia Izraela.

Samson jest oczywiście nieudanym przywódcą. Wiem, że List do Hebrajczyków 11 podaje go jako przykład wiary i że wiara była obecna w jego życiu, ale Księga Sędziów dotyczy przywództwa, a nie tylko tego, czego Bóg może dokonać, gdy jest obecna wiara, co jest przesłaniem 11 rozdziału Listu do Hebrajczyków. Widzimy więc nieudanego przywódcę.

Niemniej jednak Bóg czyni przez niego wielkie rzeczy, ale on jest nieudanym przywódcą. Rozpoczyna wyzwolenie Izraela, ale go nie kończy. Samuel to dokończy.

Odniesie wielkie zwycięstwo nad Filistynami w 1 Księdze Samuela, 7 rozdziale, a także namaści Dawida, który dokona liczby nad Filistynami. To prawie tak, jakby Samson był folią dla Samuela, a David i jego bezimienna matka byli folią dla Hannah. Po pierwsze, mam na myśli, że w 17 rozdziale Sędziów mamy tego Micheasza, ale nie jest on człowiekiem pobożnym.

W rzeczywistości wymyśla własną religię. Zatrudnia Lewitę. W końcu wszystkie jego akcesoria religijne zostają skradzione przez Danitów podczas migracji na północ, co powoduje, że na północy założyli religię renegata, która narusza standardy Boga i jest sprzeczna z Jego wolą.

Zatem w pewnym sensie matka Micaha, która również jest bardzo ważną częścią tej historii, jest folią dla Hannah, a Micah jest folią dla Samuela. Mamy więc tych nieudanych przywódców, te nieudane osoby z tymi bezimiennymi matkami, które w pewnym sensie przygotowują scenę dla Hannah i Samuela. Istnieje także pewna korelacja z 9. rozdziałem 1 Księgi Samuela i Saulem, ale poczekam, żeby o tym porozmawiać, kiedy dojdziemy do tego rozdziału.

Zatem już z tego wstępu i zastosowanego wzorca wynika, że autor chce, abyście skorelowali tę historię z tym, co wydarzyło się wcześniej w Księdze Sędziów, i myślę, że znaczenie tej korelacji jest to, co właśnie stwierdziłem.

Cóż, kontynuujmy. Mamy tutaj problem. Peninna ma dzieci, a Anna nie ma żadnych. To stwarza potencjał do konfliktu. Wiemy to z opowieści patriarchalnych, w których była kobieta, która mogła mieć dziecko, jak Hagar czy Lea, a następnie rywalizująca żona, która nie mogła mieć dziecka, Sarah lub Rachela, co rodzi konflikt.

Wydaje mi się, że Stary Testament nigdy tak naprawdę nie potępiał poligamii. Myślę, że jest to ukryte w twoim czytaniu historii z Księgi Rodzaju 2, historii pierwszego małżeństwa, ale tak naprawdę nigdy nie wychodzi na jaw i nie potępia jej. Bóg przewiduje to w swoim prawie, ale interesujące jest to, że kiedy widzimy to w działaniu, nie wydaje się, aby działało dobrze, ponieważ jest sprzeczne z Bożym wzorcem.

Tak będzie również w tej historii. Tak więc, czytając dalej, rok po roku ten człowiek, Elkana, udawał się ze swojego miasta, aby oddawać cześć i składać ofiary Panu Wszchemogącemu w Szilo. W tym czasie znajdowało się w Szilo główne sanktuarium, tam też znajdował się Przybytek i Arka, a autor po prostu to wrzucił, gdzie Chofni i Pinchas, dwaj synowie Heliego, byli kapłanami Pana.

Więcej o nich później. W ogóle tego nie rozwija. Wygląda na to, że po prostu ustala okres czasu, ale odegra on pewną rolę w historii, gdy przejdziemy do rozdziału 2. Trochę więcej na ten temat.

Ileż nadchodził dzień, w którym Elkana miał złożyć ofiarę, dawał porcje mięsa swojej żonie Peninnie oraz wszystkim jej synom i córkom, natomiast Annie dawał podwójną porcję, ponieważ ją kochał, a Pan zamknął jej łono. Nie jest nam powiedziane, dlaczego Pan zamknął jej łono. W starożytnym Izraelu nie zajmowano się zbytnio przyczynami wtórnymi.

W naszej kulturze bylibyśmy skłonni, gdyby istniała kobieta, która nie mogła mieć dziecka, nie powiedzielibyśmy, że Pan zamknął jej łono. Nie myślimy o tym w ten sposób. Myślimy w kategoriach powodów medycznych, ale w starożytnym Izraelu rozumieli, że Pan jest ostatecznie suwerenem nad wszystkim i nie przejmowali się przyczynami drugorzędnymi tak jak my.

Zatem Pan zamknął jej łono. Nie powiedziano nam dlaczego, ale Pan nie pozostawia jej w takim stanie. A ponieważ Pan zamknął jej łono, rywalka ciągle ją prowokowała, aby ją rozdrażnić.

Myślę, że jest całkiem jasne, że Hannah jest ulubienicą Elkany, niemniej jednak on chce mieć dzieci, więc zwrócił się do Peninnah i jestem pewna, że Peninnah wyczuła napięcie, podobnie jak Hannah. To trwało rok po roku. Ileż Anna szła do domu Pańskiego, jej rywalka drażniła ją, aż płakała i nie chciała jeść.

Konflikt jest więc tak poważny i dla Hanny jest to tak bolesne, że płacze i odmawia jedzenia. Jest w głębokiej depresji. Więcej informacji na temat tego, co czuła w związku z tym wszystkim, uzyskamy w jej pieśni na Święto Dziękczynienia w rozdziale 2. Elkana, jej mąż, mówił do niej: Hanno, dlaczego płaczesz? Dlaczego nie jesz? Dlaczego jesteś przygnębiony? Czy nie znaczę dla ciebie więcej niż dziesięciu synów? Czytając tę książkę, odkryjemy między innymi, że mężczyźni w życiu Hannah tego nie rozumieją.

Nie doceniają bólu, jaki odczuwa ona, jako kobieta bezpłodna, i bólu ucisku. Po prostu tego nie rozumieją. Dlatego Elkana po prostu jej mówi: Nie rozumiem, dlaczego jesteś taka zdenerwowana.

Czy nie znaczę dla ciebie więcej niż dziesięciu synów? Czy nie jestem w stanie spełnić Twojego pragnienia znaczącego związku? I gdybym była Hannah, myślę, że wróciłabym i powiedziała: no cóż, dlaczego zabrałeś Peninę? Czy nie znaczę dla ciebie więcej niż synowie? Ale wydaje się, że on tego nie rozumie. To samo zobaczymy z Elim. Naprawdę tego nie rozumie, kiedy widzi cierpienie Hannah.

To jedna z rzeczy, które można zobaczyć w tej historii i nie jest to zaskakujące, ponieważ w „Sędziach” kobiety odgrywają bardzo ważną rolę w tej historii. W pierwszej części Sędziów jest prawie tak, jakby musieli być wojownikami zastępczymi. Debora i Yael oraz bezimienna kobieta, która rzuca kamień młyński na głowę Abimelecha.

Jednak w środku Księgi Sędziów następuje punkt zwrotny, gdy Jefte składa Panu swoją córkę w ofierze całopalnej. Rzeczy się zmieniają i jeśli przypomnicie sobie epilog Sędziów, kobiety cierpią. Kobiety są porywane.

Jedna kobieta, konkubina lewity, zostaje zgwałcona zbiorowo i zamordowana. Zatem ten ucisk kobiet przez izraelskich mężczyzn jest czymś, co widzimy u Sędziów, więc nie jest zaskakujące, że Samuel zaczyna od uciskanej kobiety. Ironią jest to, że jest uciskana przez inną kobietę.

Doszło do tego. Jest to więc temat przewijający się przez byłych proroków. Jeśli na chwilę wykluczmy Rut i po prostu pomyślimy o kontynuacji historii w 1 Księdze Samuela, jeśli pomyślimy o Rut jako być może o przerywniku i zobaczymy 1 Ks. Samuela jako kontynuację historii Sędziów, nie będzie zaskoczeniem dostrzeżenie tego tematu.

Kiedy w Szilo skończyli jeść i pić, Anna wstała. Któregoś razu, gdy w Szilo skończyli jeść i pić, Anna wstała. Teraz kapłan Heli siedział na krześle przy odrzwiach Świątyni Pańskiej.

Kiedy po raz pierwszy spotykamy Eliego, on siedzi. Jest stary, przekonamy się. Jest prawie ślepy.

W tej relacji będzie postacią pasywną, która nigdy tak naprawdę nie rozumie, co się wokół niej dzieje. A kiedy to robi, będzie już za późno. Zatem jego postawa, gdy siedzi na krześle przy odrzwiach Świątyni Pana, stawia go w roli postaci biernej.

W goryczy duszy Anna płakała i modliła się do Pana. I złożyła przysięgę, mówiąc, że w tej kulturze tak robią. Kiedy cierpieli, czasami udawali się do Pana i składali Mu obietnicę.

Panie, jeśli uczynisz to dla mnie, ja w zamian dam Ci coś. Tak więc, Panie Wszchemogący, jeśli tylko spojrzysz na nędzę swojego sługi. I zwróć uwagę na terminy, kiedy czytamy te wersety, których ona używa w odniesieniu do siebie.

Różne określenia nędzy, udręki i ucisku. Jeśli tylko spojrzysz na nędzę swego sługi i wspomnisz na mnie. A w Biblii, w modlitwach takich jak ta, kiedy mówią: pamiętajcie, to nie jest tak, że Pan zapomniał, ale oni mają wrażenie, że tak.

Kiedy więc mówią „pamiętaj”, tak naprawdę mają na myśli „pamiętaj i zrób coś”. Rozpoznaj i zrób coś z tym. Ale to idiom, którego używają.

I nie zapomnij o swoim słudze. Czuję się zapomniana, Panie, ale daj jej syna. Wtedy oddam go Panu na wszystkie dni jego życia, a brzytwa nie będzie już nigdy dotykała jego głowy.

Nie można od razu nazwać Samuela nazirejczykiem, ale jest to coś, co zrobili nazirejczycy, więc bardzo prawdopodobne jest, że rzeczywiście był on nazirejczykiem. Miejmy jednak nadzieję, że Samuel postępuje analogicznie do Samsona, jak już wskazaliśmy. Jest długowłosym sługą Pana.

Ostatecznie pod tym względem Samson poniósł porażkę, ale Samuel odniesie sukces. Ale żadna brzytwa nigdy nie zostanie użyta na jego głowie. Zatem Hannah niekoniecznie chce chłopca, który będzie początkowo biegał po domu.

Jej główną troską jest to, że chce po prostu zostać wybawiona z tego ucisku. Ponieważ jestem pewien, że w tej kulturze ludzie zastanawiali się: kto zgrzeszył? Musiała zrobić coś strasznego albo ktoś, może jej rodzice, zrobił coś strasznego. Nie może zostać pobłogosławiona przez Pana w taki sposób, jak większość ludzi.

Ludzie myśleli w ten sposób. Widzicie to w czasach Jezusa, kiedy zdecydowali, kto zgrzeszył z niewidomym. Kto zgrzeszył jego lub jego rodziców? I rzeczywiście wierzyli, że dzieci w łonie matki mogą zgrzeszyć już tak wcześnie. I tak ludzie prawdopodobnie patrzyli na Hannah i zastanawiali się, co zrobiła źle? I jest uciskana.

Chce tylko móc powiedzieć: mam syna. W tej kulturze preferowano synów. Miałem syna.

Nie jestem już bezpłodna. Pan rzeczywiście mi pobłogosławił. A ona mówi: Oddam ci go.

I będzie ci służył w świątyni przez wszystkie dni swego życia. I będzie ci oddany. A jego nieogolone włosy będą tego oznaką.

Kiedy modliła się do Pana, w wersecie 12 Heli obserwował jej usta. Zatem Eli widzi ją modlącą się cicho. Anna modliła się w swoim sercu i poruszała wargami, lecz jej głosu nie było słychać.

Eli myślał, że jest pijana. Czy to nie interesujące? Widzi tę kobietę bezgłośnie i myśli, że musi być pijana. Więc po raz kolejny wydaje się, że mężczyźni w życiu Hannah tego nie rozumieją.

Dokonuje tej oceny wartościującej, która jest całkowicie błędna. I rzekł do niej: Jak długo będziesz się upijać? Pozbądź się wina. Więc słusznie, obłudnie ją potępia.

Słowa te nabiorą jeszcze większego znaczenia w drugim czytaniu. Wiesz, kiedy czytasz narrację biblijną, jest to pierwsze czytanie. To jakby oglądać film po raz pierwszy.

W miarę rozwoju historii pojawia się wiele emocji, zwłaszcza jeśli jest to historia, którą nie jesteś zaznajomiony. Niektóre z tych historii jesteśmy tak zaznajomieni, że wykraczamy daleko poza pierwsze czytanie. Ale pomyśl o pierwotnej publiczności.

Czytając to, po prostu przyjmują to wszystko do wiadomości. Ale drugie czytanie czasami jest bardzo, bardzo interesujące. Widzisz rzeczy we wcześniejszej części historii, które mogłeś przeoczyć za pierwszym razem.

Pamiętam, jak oglądałem film „Szósty zmysł”. To było za pierwszym razem i pomyślałem: wow, dzieciak oszalał. Dzieciak jest szalony.

Ale w miarę rozwoju historii zdajesz sobie sprawę, że nie, dzieciak ma rację. Facet nie żyje. I tak, za drugim razem w filmie nie okazujesz emocji, nie jesteś tak zdezorientowany i nie próbujesz rozgryźć pewnych rzeczy.

Oglądając drugi raz film, w pierwszej części historii widzisz rzeczy, które przeoczyłeś za pierwszym razem, na przykład rozmowę z żoną w restauracji. I wygląda na to, że jest go świadoma, ale nie do końca, jeśli przyjrzesz się temu uważnie. Zatem za

drugim razem te słowa będą miały o wiele większy sens, ponieważ dowiemy się teraz o Hopnim i Phineasie oraz o tym, jacy są.

Jego synowie gwałcą sanktuarium. W zasadzie kradną mu pokarm Pana. Po prostu złamanie protokołu dotyczącego właściwych poświęceń i przyjrzymy się temu w następnej lekcji.

I faktycznie utrzymują nielegalne stosunki seksualne z kobietami pracującymi w sanktuarium. Wszystko to dzieje się wokół Eliego, a on jednak potępia tę kobietę jako pijaczkę, nie znając nawet wszystkich faktów. Dlatego facet jest przedstawiany jako nieświadomy.

Naprawdę nie rozumie, co się wokół niego dzieje, ale Hannah szybko go poprawia. – Nie tak, mój panie – odpowiedziała Hannah. Jestem kobietą, która ma głębokie problemy.

Wcześniej użyła słowa „nieszczęście”. Teraz jest kobietą głęboko zaniepokojoną. Nie piłem wina ani piwa.

Wylałem swoją duszę przed Panem. Nie traktuj swego sługi jako kobiety niegodziwej. Modliłem się tutaj z powodu mojej wielkiej udręki i smutku.

Używa jeszcze dwóch słów, bardzo znaczących: to wyrażenie: niegodziwa kobieta, ponieważ w języku hebrajskim nie używa normalnego słowa na określenie niegodziwości lub zła. Zasadniczo używa słowa belial lub belial, jak to czasami widzisz. Później staje się to tytułem diabła, zanim dojdiesz do Nowego Testamentu, Beliara lub Beliala.

Ale belial w Starym Testamencie oznacza po prostu bezwartościowość, w pewnym sensie bezwartościowość. Więc nie bierz mnie za bezwartościową, niegodziwą kobietę. Najwyraźniej miała wrażenie, że Eli tak o niej myślał, oskarżając ją o pijaństwo.

Ale to bardzo interesujące, to samo słowo zostanie użyte w rozdziale drugim w odniesieniu do synów Eliego. Narrator zamierza je opisać tym słowem. Są bezwartościowymi, niegodziwymi synami.

Więc widzisz ironię w tym? Eli traktuje ją tak, jakby była tego rodzaju osobą. Ona nie jest, choć w rzeczywistości jego synowie są takimi osobami. Ale o tym więcej, gdy dotrzemy do rozdziału drugiego.

Heli odpowiedział: Idź w pokoju, a Bóg Izraela niech ci da to, o co go prosisz. Zatem o cokolwiek poprosisz Pana, niech spełni pragnienie twojego serca. Powiedziała: Niech Twój sługa znajdzie łaskę w Twoich oczach.



Potem odeszła i coś zjadła, a twarz jej nie była już przygnębiona. To ciekawe, że wylewa swojego ducha przed Panem, a potem otrzymuje swego rodzaju błogosławieństwo od Heliego, w końcu, kiedy w końcu rozumie, co się dzieje, i modli się do Pana, i jakby otrzymuje słowo od Pana, zmienia swoje oblicze i zmienia swoje nastawienie. Jej twarz nie jest już przygnębiona, idzie i je.

I widzę, że to jest temat. Nie sądzę, żeby to był główny punkt tej historii, ale historie ze Starego Testamentu doskonale ilustrują zasady biblijne. Mam na myśli, że głównym tematem tego fragmentu jest to, że Bóg usprawiedliwia swoich lojalnych naśladowców, ale jest wiele wątków pobocznych.

I tę zasadę widać w Starym Testamencie. Psalmista wylewa swoje serce przed Bogiem. Niektórzy ludzie wahają się, czy modlić się do Pana w ten sposób, jak to zrobiła Anna.

Tak naprawdę nie rozumiemy słów jej modlitwy, ale myślę, że wyraźnie widać, że był to lament nad tym, że modliła się przed Panem, a ludzie się tego unikają. Nie mogę się tak modlić do Pana. To niewłaściwe.

Protestując i prosząc, żeby się obudził, jakby spał. Ludzie boją się rozmawiać z Bogiem w ten sposób, ale z własnego doświadczenia odkryłem, że jest w tym coś bardzo wyzwalającego. Myślę więc, że to właśnie ma na myśli Peter, gdy mówi o zrzuceniu na niego wszystkich swoich trosk.

Powinniśmy być wdzięczni, ale czasami pierwszym krokiem jest zrzucenie na Niego naszych trosk, ponieważ kiedy to robimy, w pewnym sensie powierzyliśmy naszą sprawę Panu i wiemy, jakiego rodzaju Boga mamy, i istnieje coś w tym uwalniającego. I tak właśnie jest w przypadku Hanny. Wylała swoje serce przed Panem.

Otrzymała dla nas odpowiedź od Pana, która będzie wynikać z Jego słów, gdy je czytamy, zapewnień, których nam udzielił, że zawsze jest z nami i że możemy Jemu powierzyć teraźniejszość i naszą przyszłość oraz to zmienia jej postawę. Następnego ranka wstali i oddali pokłon Panu, a potem wrócili do domu, do swego domu w Ramie. Elkana spał z Anną, swoją żoną, i Pan o niej wspomniał.

Prosiła o to, Panie, pamiętaj o mnie, a teraz Pan o niej pamięta, co oznacza, że odpowie na jej modlitwę. On da jej tego syna, tak jak Heli się modlił. I tak z biegiem czasu Hannah zaszła w ciążę.

Poczęcie następuje stosunkowo szybko, myślę, że w ciągu czterech do siedemdziesięciu dwóch godzin, ale w starożytnym Izraelu prawdopodobnie nie rozumieli tego wszystkiego i nie wiedzieli, że Anna jest w ciąży, dopóki się nie

pokazała. I tak po pewnym czasie Anna poczęła i urodziła syna, i dała mu imię Samuel, mówiąc, że prosiłam o niego Pana. Imię Samuel, Szemuel, nie oznacza „proś” czy coś w tym rodzaju, ale czasami, co by zrobili, wybierali imię, które brzmiało jak konkretne słowo, i w tym przypadku ona prosiła o Pana, o dziecko, sza'al, prosiła o niego, więc niektóre litery w tym słowie są takie same jak w imieniu Samuela, Szmuel, więc kiedy wypowiedziała imię Samuela, przypomniało jej się, że poprosiłam o niego, a Pan mnie wysłuchał.

Dlatego nadaje mu w tym przypadku odpowiednie imię, które będzie dla niej przypomnieniem okoliczności narodzin Samuela. Kiedy więc Elkana udał się z całą swoją rodziną, aby złożyć Panu coroczną ofiarę i wypełnić swój ślub, Anna nie poszła. Powiedziała swemu mężowi, gdy chłopiec odstawi dziecko od piersi: Zabiorę go i przedstawię przed Panem, a będzie tam mieszkał na zawsze.

Obiecała więc Panu, że to zrobi, ale nie jesteśmy jeszcze na to gotowi. Chce go odstawić od piersi i przygotować do wyjścia, kiedy już dotrze na miejsce. I po raz kolejny odpowiedź Elkany wydaje mi się niewłaściwa.

Rób, co uważasz za najlepsze, Elkano, powiedział jej mąż. Zostań tu, dopóki go nie odstawisz od piersi. Tylko niech Pan dotrzyma słowa.

Wygląda na to, że się trochę waha w tej kwestii. Nie jest do końca pewien, czy to, co robi, jest właściwe. Nie jesteśmy pewni, o czym on mówi.

Tylko niech Pan dotrzyma słowa. Nie ma żadnej obietnicy, którą Pan dał jej lub jemu wcześniej. Mieliśmy błogostawieństwo Eliego, ale to zostało zrealizowane.

Dziecko Hanny, Hannah miała syna i jej modlitwa została wysłuchana, więc nie jesteśmy pewni, o czym to mówi. Kobieta więc została w domu i karmiła syna, dopóki go nie odstawiła od piersi. Gdy został odstawiony od piersi, zabrała ze sobą chłopca, choć był jeszcze młody, wraz z trzyletnim bykiem, eżą mąki i bukłakiem wina, i przyprowadziła go do domu Pańskiego w Szilo.

Kiedy zabili byka, przyprowadzili chłopca do Heliiego, a ona mu powiedziała: Na całe życie, Panie mój, jestem kobietą, która stała tu obok ciebie i modliła się do Pana. Modliłam się za to dziecko i Pan dał mi to, o co go prosiłam. Więc teraz oddaję go temu, aby spełniała swój ślub, swą obietnicę daną Panu.

A potem jest napisane, co dziwne, że czcił tam Pana. Kim on jest? Przypuszczam, że mógłby to być Elkana, ale nie wspomniano o nim przez kilka wersetów. Po co go tu sprowadzać? Niektóre teksty mówią, że czcili Pana, co miałoby większy sens, ale jednocześnie może przedstawiać Samuela, mimo młodego wieku, jako już czciciela Pana.

W tym momencie jest w stanie to zrobić. To stworzyłoby kontrast z Hopfnim i Pinchase, który zobaczymy w następnym rozdziale. Może to być jeden z tych elementów historii, nad którym będziesz się zastanawiać, czytając tę historię po raz pierwszy, ale historie te zostały zaprojektowane jako historie kanoniczne, jako natchnione pisma święte, które należy czytać w kółko.

A swoją drogą, kiedy to robisz, zawsze odkrywasz coś nowego. Może to być element tej historii, który będzie miał więcej sensu, gdy przeczytamy ją po raz drugi i zobaczymy, że Samuel oddawał cześć Panu od samego początku, nawet gdy był mały i po prostu odstawiony od piersi. Natomiast synowie Heliego w ogóle nie oddają czci Panu.

I to prowadzi nas do rozdziału drugiego, w bardzo cudownym fragmencie. Wtedy Anna modliła się i mówiła: Raduje się serce moje w Panu. W Panu mój róg jest wysoko podniesiony.

To bardzo znaczące. Co ona mówi? Czy ona ma rogi? No cóż, nie można tego brać dosłownie. To jest przenośnia.

Porównuje się do dzikiego wołu, zwierzęcia, które w walce z rywalami używałoby swoich rogów. I tak od samego początku w jej piosence zaczynamy wyczuć, jak postrzegala konflikt z Peninnah. Opisuje to w kategoriach wojskowych.

I Pan pozwolił jej mieć syna. Usprawiedliwił ją przed rywalizującą żoną, a tak naprawdę przed innymi, którzy prawdopodobnie zadawali pytania na jej temat, ponieważ Hannah nie może mieć dziecka. Coś tu jest nie tak.

Ale wygląda na to, że podjęła walkę ze swoimi krytykami i prześladowcą i teraz odniosła zwycięstwo. A Pan podniósł jej róg wysoko i dlatego porównuje się do tego dzikiego wołu, który wygrał bitwę ze swoim rywalem, a jego róg jest wysoko podniesiony. Została usprawiedliwiona przez Pana.

Mówi: Moje usta chlubią się moimi wrogami, bo cieszę się z Twojego wybawienia. Była osobą, która potrzebowała wybawienia od Pana. Wybawił ją od wrogów.

Więc jeszcze raz ten militarystyczny język, którego się używa. W tym momencie, aby naprawdę docenić to, co mówi w pozostałej części piosenki, musimy dowiedzieć się czegoś o tej kulturze. Zatem będziemy rozmawiać o Baalu, bogu Baalu, bogu kananejskim Baalu, który był bogiem płodności, a także bogiem burzy.

Baal był bogiem, któremu Kananejczycy oddawali cześć, aby otrzymać deszcz. Wierzyli, że to Baal będzie tym, który zapewni deszcz i rosę, dzięki czemu ziemia będzie żyzna i wyrośnie plon. Jest także bogiem płodności w świecie ludzi.

To On daje wam dzieci. A w tej kulturze wszystko kręci się wokół dzieci i upraw. To społeczeństwo rolnicze, które chce mieć dobre zbiory i chce mieć dzieci.

W kontekście rolniczym posiadanie dużej liczby dzieci jest ważne. Co więcej, w tym konkretnym kontekście historycznym stracisz wiele dzieci. Dzieci umrą.

Dlatego ważne jest, aby mieć dzieci. Dlatego czcili Baala, boga płodności. A Baal miał mieć stosunki seksualne z boginiami.

Jest bóstwem płodności. I tak Kananejczycy oddali mu cześć. W 1929 roku w miejscu odkopanym przez Francuzów w Ugarit na północ od Izraela odkryto tam tablice.

Ponieważ tabliczki te zostały odszyfrowane, przetłumaczone i dokładnie przestudiowane, wiemy już sporo na temat kultu Baala w tym regionie świata w tamtym czasie. Baal był częścią panteonu bogów, a w systemie kananejskim istnieje wysoki bóg. Baal nie jest najwyższym bogiem.

Wysoki bóg nazywa się El, EL, co jest rodzajem ogólnego określenia boga w języku hebrajskim, a nawet ugaryckim, ale jest to imię lub tytuł tego wysokiego boga. On jest tutaj, na szczycie panteonu kananejskiego. Pod nim znajdują się inne bóstwa, które rywalizują o kontrolę nad światem pod najwyższą władzą El.

Baal jest jednym z tych bóstw. Istnieją jednak dwa inne główne bóstwa, które są rywalami Baala. Jednym z nich jest Yam.

Yam jest bogiem morza. Zatem Baal musi pokonać morze, ponieważ morze po prostu chce wkroczyć i zalać wszystko, przejąć kontrolę i po prostu wywołać chaos. I tak Baal musi pokonać morze.

Co ciekawe, w Starym Testamencie niektóre z tych obrazów odnoszą się do Jahwe, boga Izraela. Pokonuje morze w połączeniu ze stworzeniem, w połączeniu z exodusem, co nie oznacza, że Jahwe wyewoluował z religii kananejskiej, jak próbują argumentować niektórzy. Te fragmenty Starego Testamentu są z natury polemiczne.

Izraelici potwierdzają, że nasz bóg, Jahwe, kontroluje to wszystko. To On pokonuje morze, które reprezentuje zło w opozycji do Boga. Zatem Baal pokonuje Yama.

Pokonuje morze. Ma też innego rywala, Mota. Mot jest bogiem śmierci.

I tak w mitologii Kananejczyków Baal faktycznie zostaje pokonany przez Mota. Stoczy bitwę z Motem, którą przegrywa i musi zejść do podziemi, do świata umarłych, do królestwa Mota, którym rządzi. Na szczęście dla Baala zostaje on wskrzeszony.

Jest umierającym i powstającym bogiem. Wraca do życia dzięki pomocy bogini o imieniu Anat, która pokonuje Mota. Ale ci bogowie mają sposób, w jaki przychodzą i odchodzą.

Mot jest zmielony i rzucony na wiatr, ale siedem lat później powraca ponownie. A Baal i Mot toczą kolejną walkę, a El wydaje werdykt i mówi, że Baal jest zwycięzcą. Ale odnosi się wrażenie, że to coś w rodzaju niejednoznacznej decyzji w boksie.

To nie koniec. O co chodzi w tej całej mitologii? Chodzi o naturę. Bogowie i natura są jednym.

W Starym Testamencie Jahwe, bóg Izraela, stoi ponad naturą. Jest twórcą natury. On nie jest tego częścią.

On jest ponad to. Jednak w myśleniu Kananejczyków natura i bogowie są ze sobą splecione. To wszystko jest częścią jednego systemu.

Zasadniczo odzwierciedla naturę oraz cykl i sytuację sezonową. Kiedy Baal przejmie kontrolę, wszystko będzie działać we właściwy sposób. Deszcz przyjdzie w odpowiedniej porze.

Nie chcemy też, żeby cały czas padało. Nadejdzie deszcz, użyźni ziemię, plony będą rosły i wszystko będzie przebiegać tak, jak powinno. Ale co się dzieje, gdy panuje długotrwała susza, a pora sucha się nie kończy? Po prostu się przedłuża.

Cóż, ich zdaniem wtedy Baal został pokonany, a władzę przejął Mot. Dlatego długotrwała susza może być śmiertelna. Brak jedzenia.

Zatem mitologia ma odzwierciedlać to, co ludzie wiedzieli o naturze. I tak, gdy Baal został pokonany i musiał zejść do świata umarłych i podziemi, opłakiwali go, próbując przywrócić go do życia. Jak widzimy w mitologii, nawet najwyższy bóg El jest niezadowolony ze śmierci Baala.

I zstępuje ze swego tronu, zakłada wór, bierze ostry kamień i zaczyna się kaleczyć. Są to obrzędy żałobne. To właśnie robisz, gdy opłakujesz zmarłych.

Dlatego Księga Powtórzonego Prawa 14 mówi Izraelitom, że nie wolno wam wycinać się ze względu na zmarłych. Nie wolno wam brać udziału w tych kananejskich rytuałach żałobnych. To pogańskie i nie chcę, żebyś to robił.

Jeśli przypomnisz sobie historię Eliasza i proroków Baala na górze Karmel w 1 Król. 18, co robią prorocy Baala? Skaleczyli się, skacząc i próbując nakłonić Baala do sprowadzenia deszczu, ponieważ pamiętajcie, nadeszła susza. Izraelici zdecydowali, że będziemy czcić Baala. No i trochę pecha.

W chwili, gdy postanowię uczynić baalizm oficjalną religią w północnym królestwie, on odchodzi i umiera. Idzie i umiera na nich. I jest susza.

Dlatego kaleczą się, próbując go wskrzesić. To trochę tła. Baal jest bogiem, który przynosi deszcz.

On grzmi. Przychodzi wśród grzmotów. Grzmot nazywano jego świętym głosem.

A Baal jest kluczowym bogiem. On jest bardzo ważny. Jest kilku bogów otaczających najwyższego boga Ela i nazywa się ich świętymi.

Ale w jednym z tekstów Anat mówi, że Baal jest najświętszym z bogów. Kto może się z nim równać? Pomyśl więc o sytuacji Hannah. I nie sądzę, że wczytujemy się tutaj w tekst.

Żyje w środowisku kulturowym, w którym w Izraelu czczony jest Baal. Sędziowie mówią o tym wiele, wiele razy. Faktycznie, pamiętajcie historię Gedeona.

Mają ołtarz Baala w mieście izraelskim. Prowadzi go ojciec Gedeona. A kiedy Gideon go zburzy, całe miasto jest gotowe go zabić.

Jego ojciec interweniuje i nie jesteśmy do końca pewni, co oznacza jego wypowiedź, ale zdaje się mówić, że lepiej nie toczyć za niego bitwy Baala. Może się obrazić. Niech stoczy swoją własną bitwę.

Być może miało to na celu uratowanie jego syna. W każdym razie nadaje swojemu synowi nowe imię, Jeruw Baal. Niech Baal walczy z nim.

Zatem od tego momentu Gedeon otrzymał to imię, Jeruw Baal, co stanowiło wyzwanie rzucone Baalowi. I tak, Baal jest czczony w Izraelu. Pomyśl więc o sytuacji Hannah.

To bezpłodna kobieta. Pan nie dał jej dziecka. Myślę, że wiele kobiet w takiej sytuacji zrobiłoby to samo, co inne.

Zwróciliby się do Baala i oddawali mu cześć, bo przecież na tym polega jego praca. Może uda nam się napełnić go Jahwe. Możemy w pewnym sensie czcić Jahwe, ale może możemy też sprowadzić Baala i czcić go, ponieważ być może jego jurysdykcja obejmuje płodność, życie i śmierć i tak dalej.

Więc myślę, że będę go czcił. Nie odrzucam Jahwe, ale z boku będę czcił Baala. Istniałaby pokusa, aby to zrobić.

To się nazywa synkretyzm i Pan powiedział: nie, nie zrobisz tego. Hannah tego nie zrobiła. Poszła do sanktuarium.

Wylała swoje serce przed Panem, mimo że doświadczała wielkiej nędzy i ucisku. Była wierna i oddana Panu. I tak teraz, gdy dziękuje Panu za interwencję w jej imieniu, zobaczymy echa świątopoglądu kananejskiego, a ona będzie przeciwko temu polemizować.

Zatem zauważcie w wersecie 2, że nie ma nikogo tak świętego jak Pan i nie mówi tu przede wszystkim w kategoriach moralnych. Kiedy używamy słowa „święty”, zwykle myślimy o kimś, kto jest sprawiedliwy. Używa słowa „święty” w jego podstawowym znaczeniu: „oddzielony”, „wyjątkowy”, „jedyny”.

Nie ma nikogo tak naprawdę świętego jak Jahwe. Jest oddzielony. Różni się od wszystkich innych.

Jest wyjątkowy. On jest jedynym Bogiem. Nie ma nikogo poza tobą.

W jej kontekście kulturowym wielu powiedziałyby, że tak, istnieje. Baal, a co z Baalem i kilkoma innymi bogami? Nie ma skały takiej jak nasz Bóg. Rock, to trochę mylące słowo.

Dlaczego miałyby nazywać Boga skałą? Co to na świecie oznacza? Kamień, który można podnieść i w kogoś rzucić? Co ona ma na myśli? Cóż, to konkretne słowo używane do określenia skały, sur, tak naprawdę odnosi się do skalistego klifu. Dawid będzie nazywał Pana swoją skałą, ponieważ gdy Dawid biegał i był ścigany przez Saula, musiał czasami udać się w te rejony, gdzie mógł uciec przed Saulem. Odnosi się do skalistego klifu jako miejsca schronienia, w którym możesz znaleźć ochronę, a będziesz stosunkowo niedostępny dla swoich wrogów.

To naprawdę oznacza „obrońcę”, ale jeśli przetłumaczysz to w ten sposób, stracisz obraz. Ale rock w języku angielskim również może być mylący, więc tak naprawdę oznacza „opiekuna”. Teraz boję się skalistych klifów.

Nie lubię wysokości, ale uważam ją za miejsce ochrony. Nikt tak nie chroni swego ludu jak nasz Bóg, i przekonałem się, że to prawda. Mówi, że Pan mnie chronił.

Zostałem wybawiony z tego ucisku, a teraz ona przemawia do tych, którzy ją przestuchują, używając liczby mnogiej. Ona nie mówi tylko w liczbie pojedynczej. W języku hebrajskim możemy stwierdzić, czy forma drugiej osoby jest liczbą pojedynczą czy mnogą, i ona używa liczby mnogiej.

Nie mów tak dumnie i nie pozwól, by twoje usta wyrażały taką arogancję. Prawdopodobnie ma na myśli Peninę, ale także innych, być może, którzy jej to

powiedzieli, a może po prostu wrogów Jahwe w ogóle, bo Pan jest Bogiem, który wie. Zatem Bóg jest świadomy tego, co się dzieje i przez Niego ważne są czyny.

Jest więc doskonale świadoma faktu, że Bóg jest wszechwiedzący. On wszystko wie, a przy tym jest sprawiedliwy. To jedna z głównych funkcji jego wszechwiedzy.

On wie wszystko, więc może czynić to, co słuszne i sprawiedliwe. Przez niego ważne są czyny. Łuki wojowników są połamane, ale ci, którzy się potkną, są uzbrojeni w siłę.

Ponownie używa militarystycznego języka, aby opisać to, co się dzieje, i wydaje się, że generalizuje na temat tego, co się wydarzyło. Łuki wojownika, cóż, jednym z tych wojowników była Peninnah. Ci, którzy się potknęli, to była ona, ale teraz ma siłę.

Miała dziecko. Ci, którzy byli syci, najmowali się za jedzenie, a ci, którzy byli głodni, nie odczuwali już głodu. Pan powoduje odwrócenie.

Tak, niektórym może się powodzić przez jakiś czas, ale jeśli nie są prawi i nie stoją po stronie Boga, w końcu zostaną powaleni, a ci, którzy są głodni, tak, lud Boży czasami cierpi ucisk. Anna tak zrobiła, ale w końcu Pan w pewnym sensie przynosi im pożywienie i nie odczuwają już głodu, dlatego też Pan spowodował tę zmianę. Ogólnie rzecz biorąc, robił to w przeszłości.

Zrobił to dla Hannah, a potem ona podchodzi trochę bliżej domu. Mówiła trochę ogólnie, ale potem mówi: ta, która była bezpłodna, urodziła siedmioro dzieci, ale ta, która miała wielu synów, tęskni. Nie można nie zauważyć w tym Hannah i Peninnah.

Hannah nie miała siedmiorga dzieci, ale używa przesady, aby podkreślić. Ona dostanie więcej. Dostanie jeszcze pięć, ale wykorzysta siedem.

Być może słyszeliście, że jest to liczba doskonałości lub kompletności i rzeczywiście tak jest. Czytając Biblię, widzisz, że jest ona używana w ten sposób. Również w starożytnym świecie Bliskiego Wschodu było to kwestią kulturową. Tak więc używali siedmiu lub wielokrotności siedmiu, gdy chcieli podkreślić kompletność i doskonałość, i tak ta, która była bezpłodna, urodziła siedmioro dzieci.

Ona ma wszystko, czego chce. Jest spełnioną matką, tak myślę, ale w tym momencie musi odnosić się przede wszystkim do siebie, nawet jeśli jest to bardziej ogólne. Potem w pewnym sensie zmienia zdanie w wersecie szóstym i zaczyna używać imiesłów w języku hebrajskim, form, które sugerują, że właśnie to zazwyczaj robi teraz Bóg.

Przenosi się więc z przeszłości do teraźniejszości. Pan przynosi śmierć i ożywia. On sprowadza do grobu, a NIV tłumaczy, że to podnosi, jak większość tłumaczeń, i ja zwykle tłumaczę to w ten sposób, ale w języku hebrajskim jest to właściwie forma,



jest to forma czasownika, której używasz, gdy przekazujesz relację z czegoś, co się wydarzyło, więc teraz jestem bardziej skłonna to przetłumaczyć, a on podniósł głos, ponieważ ona po prostu nie może już uogólniać.

Ona musi opowiedzieć o swoim doświadczeniu, więc jeśli tak jest, zauważcie, że Pan przynosi śmierć i ożywia. Nawiasem mówiąc, to kontrast z Baalem. Baal nie panuje nad śmiercią.

Walczy ze śmiercią, czasami zwycięża, ale nie panuje nad śmiercią, ale zauważa, że Pan jest suwerenny nad życiem i śmiercią. Oznacza to, że jeśli rozumiesz to w kontekście, jest to polemika z Baalem. Sprowadza ich do grobu, ale podniósł, a ona nie mówi, że mnie podniósł, bo myślę, że prawdopodobnie rozumiesz, o czym mówię z kontekstu, więc jeśli tak jest, tak właśnie się czuła.

Ucisk był tak dotkliwy, że czuła się, jakby była o krok od grobu. Umierała z powodu depresji, a Pan sięgnął i wybawił ją z grobu. Wychował ją i uczynił to, dając jej dziecko, syna.

To było dla niej takie ważne. Pan zsyła ubóstwo i bogactwo. On poniża i wywyższa.

Podnosi ubogiego z prochu i podnosi potrzebującego z popiołów. Posadzi ich wśród książąt i odziedziczy tron chwały, gdyż fundamenty ziemi należą do Pana. Na nich postawił świat.

Zatem Pan jest Bogiem sprawiedliwym. On poniża wyniosłych, potężnych i pysznych. Czasami zastanawiasz się, Panie, ile czasu to zajmie, zanim to zrobisz, ale On jest w tym zajęty i w końcu to robi, i bierze biednych i potrzebujących, podnosi ich i daje im miejsce z książętami.

On się tym zajmuje. Nie zawsze dzieje się to tak szybko, jak byśmy tego chcieli, ale ostatecznie biedni i potrzebujący, w tym kontekście naśladowcy Pana, jak Anna, która doświadcza ucisku, zostaną usprawiedliwieni. I Jezus mówi to samo w Ewangelii Mateusza 5. Mówi o swoich naśladowcach jako o biednych, potrzebujących i uciskanych i mówi: bądźcie wdzięczni, gdy zdacie sobie sprawę, że cierpicie prześladowania, bo to znak, że jesteście po mojej stronie. i zostaniesz usprawiedliwiony.

Zostaniesz usprawiedliwiony. Odziedziczysz królestwo, a wysocy i potężni zostaną powaleni. I tak Hannah to widzi.

Pan jest sprawiedliwy. On jest sprawiedliwym Bogiem i teraz ona zaczyna patrzeć w przyszłość i tego, co Pan typowo robi w przyszłości i ostatecznie uczyni w przyszłości. Będzie strzec stóp swoich świętych, swojego ludu, swoich chasydów i tych, którzy są jego lojalnymi naśladowcami.

Ale bezbożni zostaną uciszeni w ciemności. Nie siłą zwyciężą się. Ci, którzy sprzeciwiają się Panu, zostaną zdruzgotani.

A teraz zwróćcie uwagę, jak użyła tutaj obrazów Baala. Będzie grzmiał przeciwko nim z nieba. Wyobraża sobie więc Pana przychodzącego jako wielki sędzia, a On grzmi z nieba.

Ona przedstawia Pana w kategoriach Baala. W ten sposób Kananejczycy mówili o Baalu, ale według Anny nie, to Pan jest sprawiedliwym królem. To on kontroluje życie, śmierć, płodność i wszystko to, a nie Baal, i to on przyjdzie z nieba z grzmiotem w imieniu swego ludu.

I Pan będzie sędził krańce ziemi. On da siłą swemu królowi i wywyższy róg swego pomazańca. Wraca do obrazu rogu, od którego zaczęła.

Powiedziała, że Pan wywyższył mój róg. Wywyższył mnie nad moich wrogów. W tym momencie zdajesz sobie sprawę, że Anna nie myśli tylko w kategoriach tego, co Pan zrobił dla niej jako jednostki.

Rozumie, że Izrael jest w sytuacji bardzo podobnej do niej, jest uciskany. Wiesz, wokół są potężni wrogowie. Przeczytaliście o tym w Księdze Sędziów, a my zobaczymy to u Samuela, zwłaszcza u Filistynów.

Ona jednak nie może się doczekać dnia, w którym da siłą swemu królowi i wywyższy róg swego pomazańca. Niektórzy powiedzą, że w tym momencie nie ma króla, więc to musi być coś, co zostało napisane później. Hannah naprawdę tego nie powiedziała.

To ktoś, kto pisze to później, może dodając coś do jej oryginalnej modlitwy, a może sama modlitwa jest po prostu wymyślona, ponieważ ona mówi tak, jakby był król i go nie było. Powiedziałbym, że nie, ona spodziewa się, że nastanie król i że Pan zapewni przywództwo swojemu ludowi. I jest to zgodne z wnioskami sędziów.

Izrael potrzebuje króla. Hanna o tym wie. Potrzebują lidera.

Potrzebują silnego przywódcy. I tak jest, właściwie przetłumaczyłbym to ostatnie stwierdzenie raczej jako modlitwę. Niech Pan da siłą swemu królowi i wywyższy róg swego pomazańca.

Modli się o to i naprawdę postrzega swoje doświadczenie jako coś znaczącego dla ludzi jako całości. Nie będziemy tego robić w tej konkretnej lekcji, ale zachęcam cię do porównania pieśni dziękczynnej Anny z piosenką Marii z Ewangelii Łukasza. Strukturalnie bardzo podobna, a Mary naprawdę postrzega swoje doświadczenia w taki sam sposób, jak Hannah.

Pan przyszedł do mnie i bardzo mnie pobłogosławił, ale celem, ostatecznym celem tego wszystkiego jest zaopatrzenie swego ludu, Izraela, i On uczyni to poprzez Mesjasza. Hannah jest pod tym względem bardzo podobna. Myślę, że Mary znała piosenkę Hannah i wzorowała ją na pieśni Hannah.

Ale w obu przypadkach pojawia się temat, że Pan zatroszczy się o swój lud poprzez kobietę. Hannah nie może się doczekać tego dnia. I bardzo interesujące jest to, że w 1 Księdze Samuela 7 Pan przyjdzie grzmiąc przeciwko swoim wrogom, Filistynom, gdy Samuel będzie się do niego modlił.

A później Dawid to zrobi, w 2 Samuela 22, na samym końcu tego wszystkiego, cóż, kilka rozdziałów przed końcem, będzie wiele podobieństw pomiędzy tym, o co modli się Dawid tam, a tym, o co modli się Anna tutaj. I Pan wielokrotnie wybawiał Dawida i Dawid wyobraża sobie to jako Pana przychodzącego, grzmiącego w obłokach i wybawiającego go od wrogów. Jest to więc motyw, który zobaczymy w książce, a który jest bardzo ważny.

I tak modlitwa Anny przygotowuje grunt pod to, co zobaczymy w miarę rozwoju książki. Potem Elkana wrócił do domu w Ramie, a chłopiec służył przed Panem pod przewodnictwem kapłana Heliego. I to jest punkt zatrzymania w rozwoju historii.

Myślę, że podział na rozdziały, podział na rozdziały oczywiście był spóźniony, naprawdę uważam, że powinien zostać umieszczony tutaj, a nie 11 wersetów wcześniej. Ale tu jest przerwa i teraz zajmiemy się Elim i jego synami. To, co zobaczymy, to wyraźny kontrast pomiędzy Samuelem, Helim i jego synami.

I będziemy chodzić tam i z powrotem. Zamierzamy opisać Heliego i jego synów, będziemy opisywać Samuela, tam i z powrotem, tam i z powrotem, przez resztę rozdziału drugiego, a następnie w rozdziałach trzecim i czwartym. Ale w następnej lekcji przyjrzymy się bliżej rozdziałowi drugiemu, wersetom od 12 do 36.

To jest dr Robert Chisholm w swoim nauczaniu na temat ksiąg 1 i 2 Samuela. To jest sesja 1, 1 Samuela 1.1-2.11, Nie ma już Jałowej.